



## Przestraszył się nielegalnie odpalanych petard... Zaginął chory pies, członek rodziny

data aktualizacji: 2018.12.29



**Chory, wymagający regularnego podawania lekarstw pies oddalił się i zaginął po tym, jak przestraszył się hukem petard, odpalonych w pobliżu posesji w Rudzienicach, gdzie mieszka.**

Do zdarzenia doszło wczoraj, tj. w piątek, 28 grudnia po zmroku. W tym dniu jeszcze nie wolno odpalać wyrobów pirotechnicznych- w naszym województwie, zgodnie z prawem, **można to robić legalnie jedynie w Sylwestra (31 grudnia) i Nowy Rok (1 stycznia) oraz 13 i 14 stycznia** (w Sylwestra i Nowy Rok w obrzędku prawosławnym).

Prawo jednak nie przeszkodziło w odpalaniu petard osobom, które robiły to w pobliżu posesji na ulicy Ogrodowej w Rudzienicach (gmina Iława), strasząc w ten sposób przebywającego tam psa.

**- Rocky bardzo boi się petard - mówi jego właścicielka, pani Marta. - Jest po traumatycznych przejściach u poprzedniego właściciela, poza tym choruje na serce i musi codziennie przyjmować leki.**

Przestraszony hukem pupił w piątkowy wieczór uciekł z podwórka w Rudzienicach i do tej pory nie wrócił. Jest to niewielkich rozmiarów piesek rasy shih tzu.

O incydencie poinformowano policję. Jak relacjonują mieszkańcy, interweniował patrol, ale osoby, które wcześniej odpaliły petardy, do tego czasu oddaliły się.

**- Funkcjonariusze obiecali częstsze patrole - mówi Czytelniczka.**

Osoby, które zauważą Rocky'ego, mogą skontaktować się z jego właścicielami pod numerem 537 06 65 55.

W imieniu właścicieli czworonogów apelujemy do miłośników fajerwerków: **cieszymy się widowiskową tradycją, ale pozostawmy ją na Sylwestra i Nowy Rok...**

**Zaginiony Rocky przed oddaleniem się z posesji w Rudzienicach przestraszył się huku odpalanych petard. Przypominamy: do Sylwestra nie wolno ich odpalać.**

*Zdjęcia, nagranie: archiwum prywatne właścicieli.*

**AKTUALIZACJA: ZNALAZŁ SCHRONIENIE U DOBRYCH LUDZI**



Szczęśliwy Sylwester dla rodziny z Rudzienic. Odnalazł się Rocky, o którego zaginięciu informowaliśmy 29 grudnia.

Właścicielka czworonoga Marta Janiszek dziękuje wszystkim, którzy pomogli w poszukiwaniach (także poprzez udostępnienie posta na naszym profilu).

**- To dla nas szczęśliwe zakończenie roku. Rocky się znalazł cały i zdrowy - mówi.  
- Bardzo dziękujemy Pani Boguszewicz za opiekę nad naszym pieskiem. Rocky przybłąkał się z Rudzienic aż do Tynwałdu i tam, pod opieką Pani Boguszewicz, spędził dwa dni. Dziękujemy też w sposób szczególny Pani Renacie i Adamowi Maliszewskim oraz Dominice Duńskiej.**

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/56634-przestraszyl-sie-nielegalnie-odpalanych-petard-zaginal-chory-pies-czlonek-rodziny>